Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 190 Kraków, piątek 22 sierpnia 1924 Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.
Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: **ulica Batorego 10, parter** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Treść numeru:

PRZESILENIE GÓRNOŚLĄSKIE.
PIERWSZA POLSKA WYPRAWA MORSKA NAOKOŁO ŚWIATA.
SKUTKI NIEFORTUNNEGO LISTU MAC DONALDA.
ZNOWU UTRUDNIENIA GRANICZNE.
STATYSTYKA WYSTAWY W WEMBLEY.
WYPRAWA NAUKOWA DO PUSTYNI GOBI.
NOWA WOJNA TROJAŃSKA.
STARCIA Z FASZYSTAMI.
GŁÓD W ROSJI.

Dwie odpowiedzi

Kraków, 21 sierpnia.

(=) Rząd polski — jak to już pokrótce doniosły telegramy — przesłał sekretarjatowi Ligi Narodów odpowiedź na projekt traktatu o wzajemnej pomocy. W odpowiedzi tej rząd polski stwierdza, że należy utrzymać zasadę ustalenia gwarancji bezpieczeństwa i pomocy poszczególnych państw przed przystąpieniem ich do rozbrojenia. Jest to naczelna zasada, wynikająca z postanowienia 14-tej rezolucji III ogólnego zgromadzenia Ligi Narodów.

Rząd polski wyraża dalej przekonanie, że traktat wzajemnej pomocy, który jest uzupełnieniem i rozwinięciem podstawowej idei projektu Ligi Narodów co do zasady solidarności narodowej powinien uczestnikom swoim zapewniać w należyty sposób nienaruszalność terytorjalną i państwową niezależność polityczną. Polska wyraża wreszcie przekonanie, że Liga Narodów sprawą tą będzie się mogła nadal zajmować.

Takie sprecyzowanie stanowiska rządu polskiego wobec idei rozbrojenia i paktu gwarancyjnego, jest nowym aktem pokojowym Polski i dowodem, że największą troską naszą jest umocnienie fundamentów odzyskanej państwowości. Rząd polski w odpowiedzi swej, skierowanej do Ligi Narodów zaakcentował silnie, że każdy akt pokojowy, o ile wiedzie do pożądanego celu, leży w interesie Polski, która gotową jest do współpracy ze wszystkiemi czynnikami międzynarodowymi i wszystkiemi mocarstwami, pragnącemi nie tylko fizycznego, ale i moralnego rozbrojenia świata i trwałego zabezpieczenia pokoju.

Jakżeż inaczej brzmi odpowiedź niemiecka na zapytanie Ligi Narodów w sprawie rozbrojenia i paktu gwarancyjnego! Odpowiedź ta przesłana Lidze Narodów jeszcze z końcem lipca, oczekiwaną była z wielkiem naprężeniem, gdyż było rzeczą jasną, że bez dobrowolnego i chętnego współdziałania Niemiec w tym kierunku sukces ewentualnego paktu gwarancyjnego pozostawałby zawsze pod znakiem zapytania. Rząd niemiecki nie miał odwagi wypowiedzieć się w tej sprawie wprost, lecz udzielił głosu specjalnej komisji rzeczoznawców, złożonej z 8 profesorów prawa na uniwersytetach niemieckich i kilku urzędników i elaborat tejże komisji przedłożył Lidze Narodów jako swoją deklarację. Odpowiedź niemiecka wypadła niekorzystnie zarówno dla idei paktu gwarancyjnego jak i dla samej Ligi Narodów. Niemieccy rzeczoznawcy, wśród których znalazło się pięciu posłów do Rzeszy orzekli zgodnie, że zaproponowany przez Ligę Narodów pakt gwarancyjny nie doprowadziłby do zamierzonego celu.

Na umotywowanie swego negatywnego stanowiska rzeczoznawcy niemieccy przytoczyli szereg różnych argumentów, przynoszących prawdziwy zaszczyt znanej skądinąd sofistyce Niemców. Pomnikiem perfidji niemieckiej jest ustęp odpowiedzi, w którym Niemcy konstatują, że zostały już rozbrojone na podstawie traktatu wersalskiego i że właśnie w razie przystąpienia do paktu gwarancyjnego mogłyby być zawikłane w konflikt i narażone na niebezpieczeństwo, że obszar Niemiec stałby się widownią przemarszu wojsk ewentualnie nawet placem boju.

Jasnem jest, że odrzucenie paktu gwarancyjnego przez Niemcy jest złośliwym aktem krytyki instytucji Ligi Narodów i bezsilnej zemsty Niemiec za pognębione przez traktat wersalski ich wielkomocarstwowe prestige i wyraźnym dowodem niechęci Niemiec do współpracy w dziele utrwalenia pokoju. W celu osłabienia niekorzystnego wrażenia takiego stanowiska odmownego, odpowiedź niemiecka zawiera pewne „konkretne“ propozycje. Niemcy domagają się wydania „zakazu“ załatwiania sporów siłą oręża i zakazu zawierania jakichkolwiek specjalnych układów uszczuplających ramy układu ogólnego. Rząd niemiecki proponuje następnie utworzenie przy międzynarodowym trybunale w Hadze specjalnej organizacji, powołanej do rozstrzygania konfliktów politycznych na terenie międzynarodowym a kierowanej przez niezależnych sędzów. Organizacji tej należałoby przedkładać wszelkie spory i wyposażyć ją w potrzebny autorytet. Zaakceptowanie tych propozycyj stawia rząd niemiecki jako warunek przystąpienia do Ligi Narodów.

Difficile est satiram non scribere, przy bliższej ocenie tego raczej złośliwego aniżeli szczerego pacyfizmu, propagowanego w odpowiedzi niemieckiej. Niemcy chcąc uniknąć przystąpienia do paktu gwarancyjnego starają się wmówić w opinję świata, że wystarczy „befehl“ czy jakikolwiek zakaz, aby przeprowadzić rozbrojenie i zapewnić pokój. Zresztą nawet dla zapewnienia skuteczności podobnych zakazów koniecznem jest szczere pragnienie pokoju wszystkich państw. Odpowiedź niemiecka, odrzucająca pakt gwarancyjny i postponująca Ligę Narodów, nie świadczy zaiste o dążeniach pokojowych Niemiec.

Dwie odpowiedzi, polska i niemiecka, okazały najdobitniej, po czyjej stronie istnieje prawdziwa tendencja utrwalenia pokoju i gdzie szukać należy zarzewi przyszłych wojen.

TELEGRAMY

Rakowski o traktacie rosyjsko-angielskim

Możliwość wejścia Rosji do Ligi Narodów

Moskwa. (Tel. wł). Rakowskij po powrocie do Moskwy udzielił prasie sowieckiej wywiadu. Społeczeństwo angielskie — mówił on — na ogół przychylnie odnosiło się do sprawy uregulowania stosunków ze Związkiem sowieckim. Istnieją trzy miarodajne czynniki przesądzające o polityce każdego gabinetu angielskiego w stosunku do Związku sowieckiego. Są to: 1) **niezbędność rynku rosyjskiego dla handlu angielskiego, 2) zapotrzebowanie rosyjskiego surowca,** 3) konieczność utrzymania pokojowych stosunków z państwem, które znajduje się w najbliższem sąsiedztwie obszernych posiadłości angielskich w Azji. Posłowie robotniczy zostali zaopatrzeni we wszystkie materjały dotyczące znaczenia eksportu zboża rosyjskiego dla Anglji w związku ze spadkiem cen.

Na pytanie możliwości wejścia Związku Sowieckiego do Ligi Narodów za pośrednictwem reprezentanta-obserwatora, Rakowskij odpowiedział, iż rola obserwatora nie jest dostatecznie określona. Zdaniem rządu sowieckiego rola obserwatora winna polegać nie tylko na otrzymaniu materjału informacyjnego, lecz także na prawie uczestnictwa w posiedzeniach Ligi.

Oburzenie z powodu zwalniania robotników na G. Śląsku

25.000 robotników nie przyjętych do pracy

Katowice, (tel. wł.). **Wszystkie dzienniki polskie umieszczają artykuły, skierowane przeciwko wielkim przemysłowcom za nieprzyjmowanie robotników do pracy i nie stosowanie się do wyroków sądu rozjemczego.** Dzienniki oczekują, jakie stanowisko zajmie rząd w tej sprawie i jakie wyniki wyda podróż komisarza demobilizacyjnego do Warszawy. „Goniec Śląski" oblicza, że liczba nie przyjętych do pracy robotników na obszarze Górnego Śląska wynosi **25 tysięcy.**

ZADANIA PRZEMYSŁOWCÓW W SPRAWIE WYDALAŃ ROBOTNIKÓW.

Warszawa. (AW.) Przemysłowcy górnośląscy zwrócili się do rządu z prośbą o poczynienie znacznych zmian w stanie, jaki wytwarza zachowanie w mocy niemieckich przepisów demobilizacyjnych, nie pozwalających na wydalenie robotników ponad 5 prc. Dowiadujemy się, że rząd tej petycji nie uwzględni, uważając, że sprawa mogłaby być załatwiona tylko w drodze ustawodawczej, do czego mają prawo inicjatywy poszczególne kluby poselskie.

Skutki niefortunnego listu Macdonalda

Herriot zagrożony — Gdyby upadł Herriot, upadłby i Macdonald

Berlin. (Tel. wł.) Wedle doniesienia tutejszych pism z Paryża **stanowisko Herriota stało się obecnie bardzo trudne, tak, że zachodzi obawa obalenia go.** Przyczyną tych niespodzianych trudności ma być znany list Mac Donalda do Herriota w sprawie militarnej ewakuacji Zagłębia Ruhry. Sądząc z treści tego listu, pisze prasa niemiecka, Mac Donald może zwrócić się każdej chwili do Herriota z żądaniem wycofania wojsk z Zagłębia Ruhry, sytuacja jednakże jest zdaniem dzienników niemieckich tego rodzaju, że **gdyby Herriot upadł, upadłby także Mac Donald.**

NOTA DO RZĄDU ANGIELSKIEGO.

Paryż, (tel. wł.). Wczoraj w nocy odbyło się posiedzenie rady ministrów, która obradowała nad sytuacją wytworzoną przez list Mac Donalda. — **Uchwalono wysłać notę do rządu angielskiego.** Nota będzie utrzymana w tonie uprzejmym, lecz opierając się na uchwałach konferencji londyńskiej odrzuci wszystkie propozycje Mac Donalda.

Wczoraj w nocy odbyła się ożywiona wymiana depesz między Paryżem a Brukselą.

Ostra nota jugosłowiańska do Bułgarji

Następstwa zamachu na jugosłowiańskiego attaché w Sofji

Białogród, (tel. wł.). Wiadomość o ponownym zamachu na jugosłowjańskiego attache wojskowego w Sofji, wywołała w Białogrodzie wielkie rozgoryczenie. Prasa wzywa rząd do poczynienia w Sofji energicznych przedstawień. Minister spraw zagranicznych Marinkowicz odbył z ministrem prezydentem Dawidowiczem dłuższą konferencję celem ustalenia tekstu noty jugosłowiańskiej do Bułgarji z powodu ponownego zamachu na jugosłowiańskiego attache wojskowego w Sofji. Słychać, że nota ta ma być utrzymana w bardzo ostrym tonie.

Zamachy dynamitowe w Lizbonie

Londyn, (tel. wł.). Donoszą z Lizbony, że ubiegłej nocy rzucono tam kilkanaście bomb. Dwóch policjantów zostało ciężko zranionych. Sprawców zamachu nie zdołano dotychczas wyśledzić. Jak się zdaje, w Lizbonie grozi wybuch rewolucji.

Aresztowanie faszystów w Neapolu

Wiedeń. (PAT.). W związku z wczorajszemi zajściami aresztowano w Neapolu 60 faszystów.

Zamordowanie posła estońskiego przez komunistów

Wiedeń. (PAT.). „Neue Fr. Presse" donosi z Gdańska, że estoński poseł Nellelson został zamordowany przez komunistów w miejscowości Ternau.

Banda dywersyjna na terytorjum polskiem

Wilno. (Tel. wł). Banda rozbójnicza, która przekroczyła granicę w celu dokonania napadu na miasteczko Rakowiec i Wołmę, znajduje się wciąż jeszcze na terytorjum polskiem. Władze polskie podjęły kroki celem otoczenia bandy i wyłapania jej członków.

Po znalezieniu zwłok Matteottiego

Rzym. (Tel. wł.) Wykrycie zwłok Matteottiego nie wpłynęło zdaje się uspakajająco na opinję publiczną. Dzienniki opozycyjne oskarżają koła rządowe iż usiłują one odwrócić uwagę społeczeństwa od faktów zasadniczych i zwrócić na okoliczności drugorzędne. Duratti oświadczył korespondentowi „Il Mondo": Członkowie opozycji z przejmującego widoku zwłok ofiar mordu zdobywają bodźca do dalszego oporu i walki, która będzie trwać tak długo dopóki nie zostanie usunięta możliwość podobnych zbrodni. Dzienniki opozycyjne domagają się, aby wyjaśniona została sprawa czasu pochowania zwłok Matteottiego. Deputowany Baldesi, który był obecny przy ekshumowaniu zwłok, wyraził przekonanie, że pogrzebania dokonali nie sami sprawcy zbrodni, lecz ich wspólnicy. Sędzia śledczy, jak donoszą pisma, udzielił ekspertom i lekarzom terminu 48 godzin do złożenia sprawozdania o wynikach sekcji zwłok Matteottiego.

Strajk włoskich górników

Rzym. (PAT). Partja faszystów postanowiła udzielić zasiłków strajkującym górnikom kopalni Valberno. Postanowienie to jest żywo komentowane. W ostatnich dniach daje się zauważyć wzmożony ruch w klasie robotniczej. W porcie genueńskim 800 robotników należących do partji faszystowskiej rozpoczęło strajk. W wielkiej przędzalni w Prato po jednomiesięcznych rokowaniach prowadzonych między związkiem przemysłowców a syndykatem robotników faszystowskich strajk trwa dalej, gdyż nie osiągnięto porozumienia. Robotnicy zachowują się spokojnie. Porządku nigdzie nie zakłócono.

Gospodarcza ewakuacja Ruhry rozpoczęta

Berlin. (Tel. wł.) „Berliner Tageblatt" donosi z Düsseldorfu, że francuskie władze celne w Düsseldorfie zamknęły na obszarach okupowanych swoje biura sprzedaży. Dalej donosi dziennik, że kierownik francuskiego urzędu celnego w Wiesbadenie oświadczył w izbie przemysłowej, że wewnętrzna granica celna będzie w najbliższym czasie zniesiona.

Rozwiązanie Reichstagu?

Wiedeń. (PAT.). „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina, że Reichstag zostanie prawdopodobnie rozwiązany, ponieważ wszechniemcy będą głosować przeciwko planowi Davesa, co skłania rząd do zapelowania do wyborców.

JERZY BRAUN.

AUTOMOBIL

Ktoś go wysupłał z mózgu,
ktoś go wyjął mozolnie z za ściany dziwnych zagadek,
czarodziej jakiś dmuchnął w węzełek cyfr i rozgmatwał.
Święty Mikołaj, razem z djabełkiem i rózgą
włożył pod poduszeczkę światu
ten wózeczek niewypierzony, te zapowiedzi blade —
a jużeśmy się cieszyli, klaskali w rączki jak dziatwa,
że jest coś, takie nowe, takie ot coś daj go katu,
że to i biegnie chyżo i samo się rusza,
bez konia, bez tragarza —
co nakształt wiatrem gnanego kapelusza,
coś, co dziwi i cieszy i razem przeraża...
No, ale potem,
kiedy to z tą pompą, z tym zawadjackim łoskotem
z tą pękającą bombą hałasu i smrodu
runął wskok, jak wrzeciono, jak jędza na miotle
warcząc, drgając, chichocząc,
sto koni! smażąc w motorze, jak w kotle
bękart cywilizacji,
chluba i podziw narodów — — —
— Europa wstała z krzesła z monoklem na oku —
dunnna, mądra, podniosła, kulturalna część świata
i pod rękę idąc z Jankesem dotrzymującym jej kroku
uroczyście poprawiła na szyji rozluźniony węzeł krawatu...
I hycnął śmignął susem przez mosty na bulwary,
wylecial tysiąckrotny, niezliczony, jak mrowie
z rozwartych tryumfalnie na oścież fabryk Forda
elegancki, błyszczący, wspaniały, jak „rzecz nie do wiary" —
aż przykucnęli w podziwie z ćwiekami we łbie panowie,
a glob wydał buńczucznie promieniejącą mordę
— automobil, dżentelmen - włamywacz komunikacji
i począł sobie hulać od stacji do stacji,
wtył i naprzód i wkoło sto mil na godzinę
straszac widmem „burżujstwa" blady proletarjat
ten elastyczny cyrkowiec,
ten karkołomny linoskok,
ten warjat!
Więc poczuło się wszystko nowo, świeżo i bosko,
jak lampart na trampolinie...
Korkociąg niesłychanych możliwości
odkorkował szampańskie butelki głów ludzi — — —
Młody i stary strzelił na ulicę salto mortale przez okno
jak rozprężony atleta, który się w słońcu obudził
i patrząc na wieki minione, jak w słotach ciemnoty mokną,
roześmiał się gumowy, gimnastyczny i suchy
muskuły zadrgały i urosły,
wklęsły chore narośle i brzuchy — — —
a godziny ruszyły w galop i jak konie oszalałe poniosły
krzycząc, że już nie będą odmierzać leniwych stąpań,
bo czas jest na to, aby biegł, aby skakał, aby tańczył,
że stopa życia dotąd była za chuda, za skąpa,
a dziś — automobile frunęły na świat, jak szarańcza...
All right!!!
Bieg, pęd, wyścig w skok, rekordowy —
Harry Peel macha w górze fanatyczne kozły,
krew katastrof fatalnych uderzy wam do głowy
będą się przewracać, jak zabawki
ścigłe wozy, które przed chwilą żywych ludzi wiozły
i gumy pękające strzelą, jak pukawki —
Bieg, pęd — na bok, do djabła! — wyścig automobilowy!!!
Po transmisyjnych pasach dróg
brzytwy zawrotnych biegów
ostrzy dwudziesty wiek, ten elektryczny bóg,
bijący w bębny stolic, w salwy rewolt i w dzwony sensacji
gnający po Oceanach okręty w pianach od brzegu do brzegu
wielki jak twór genjalnej, szalonej imaginacji.
Halloo! wozy stalowe!
Halloo — panowie szoferzy!
Maszyny z Nowego Jorku, maszyny z San Francisko!
Widzicie — całe niebo płonie od reflektorów,
gościńce pulsują tupotem maszerujących żołnierzy,
w powietrzu huczą trzmiele przelatujących pocisków!...
Wojna ludzi?! Pokażcie im wojnę motorów...
Puśćcie szarżę aut wściekłych!
Szprychy kół niechaj gwizdną, jak wentylator jak śmiga
miljardem ciał okrutnych stratujcie ludzkie piekło,
jak straszliwa, ponosząca, apokaliptyczna kwadryga
byle wymiatać na zawsze pod skorupę ziemi
wszystkie karły i głupstwa i nędze i zbrodnie,
i zajeździć, zadeptać boisko nad niemi,
by już odtąd się zawsze jeździło wygodnie,
z świeżym w płucach oddechem, ze soczystym smakiem
po płaszczyznach szerokich, pod wiatr entuzjazmów,
pijąc haustami wodę młodzieńczych uniesień
na motorze, jak na zdobytej armacie okrakiem
z piersią drgającą spazmem...
— — — — — — — — — — — —
I ja, gdybym się kiedyś dorwał do pieniędzy
kupiłbym sobie auto, krzyknął, gdzie wiatr poniesie
i ruszyłbym w ulice prędzej, prędzej, prędzej,
tam skąd słońce wschodzące znacząco się uśmiecha
i jechałbym, jechał, jechał — — — — — —

Pierwsza przygoda Conrada

Paryski „Le Temps" publikuje niedługi felieton p. t. „Une aventure de Conrad", podcyfrowany R. R. Felieton dotyczy pierwszego zetknięcia się wielkiego pisarza z tym światem egzotycznym, który później stanowił już niewyczerpane źródło natchnienia dla imponującej twórczości naszego rodaka.

Był to okręt stary, odrapany i osmolony, okręt, który przez lat dwadzieścia wlókł i wyziewał po wszystkich morzach globu węglową swą kurzawę. Conrad, bardzo młody jeszcze, właśnie na pokład tego okrętu zaciągnął się w charakterze drugiego oficera. Miał sprawować swe pierwsze w życiu dowództwo i podążyć w pierwszą swą podróż do legendarnych Indyj, które przyciągały go nieprzeparcie.

Zaledwie jednak na pełnem morzu się znaleziono, stwierdzić trzeba było uszkodzenie maszyny. Należało szybko powrócić do portu, ładunek wyładować, dokonać reparacji, która wiele czasu wymagała. Przez cały ten czas węgiel pozostawał na słońcu i słocie. Z chwilą, gdy w noc poprzedzającą odjazd, węgiel ładowano ponownie, wszystkie szczury, które roiły się na dnie, jakgdyby tajemniczym węchem wiedzione, gwałtownie opuszczały okręt.

Spiekota rośnie i pewnego poranku komendant spostrzega z przerażeniem, że ogień tli w magazynach, gdzie węgiel w procesie samozapalenia, staje w płomieniach. Cała załoga znajduje się w pogotowiu alarmu, dzień i noc ludzie pracują przy pompach, usiłując zatopić pożar przy pomocy tych nędznych środków, jakimi rozporządzają.

Trud nadaremny. Ogień potężnieje coraz gwałtowniej. Marynarze są rozmieszczeni w trzech ratowniczych szalupach; kapitan dowodzi jedną z nich, drugą dowodzi pierwszy oficer, zaś Conrad, najmłodszy, otrzymuje trzecią, najmniejszą.

Dano mu rozkaz niespuszczania z oczów dwóch pozostałych. Jednak, na nic nie zważając w upojeniu pierwszego dowództwa, zdecydowany jest spra wować je w całej pełni, bez zastrzeżeń. Odważnie porzuca obie pozostałe barki i kieruje ster w odmęt tajemniczości, ku nieznanej ziemi.

Aromat, upajający aromat zwrotnikowej wegetacji jest pierwszym zwiastunem bliskości kontynentu.

Od tego pierwszego zetknięcia się flora, fauną i ludźmi Azji, Conrad miał zachować wspomnienie niezatarte przez cały czas swojej egzystencji. — Z żeglugi tej, z tego rozbicia, z niezwykłego zawitania na brzeg azjatycki uczynił później osnowę dla noweli, która jest z pewnością jego arcydziełem, dla „Youth" — „Młodości".

Opowiadanie jest, jak prawie zawsze u niego, bezosobowe. Lecz tętniąca żywość impresji, precyzyjność, wyrazistość szczegółów wskazują na każdej stronicy, w każdym wierszu prawie, że jest to przygoda bynajmniej nie wyimaginowana, lecz przeżyta.

To wspomnienie, tak barwne, tak pasjonujące najpierwszej jego młodości — Conrad ewokuje za swoich lat dojrzałych. I w ewokację tę wlewa ogień, żar osłonięty żałością. Nigdy może melancholja, jaką odczuwa człowiek, przedewszystkiem człowiek czynu, gdy czuje, że się starzeje, nie była oddana z większą siłą i emocją, z emocją dyskretną, hamowaną.

Opowiadanie o pierwszej jego nocy, o pierwszem jego przebudzeniu na ziemi azjatyckiej tworzy jakgdyby specjalny rozdział jego biografji. — Znajdujemy w tym rozdziale świeżość, przejrzystość uczuć, która każe myśleć, z różnicą egzotyzmu na korzyść Conrada, o niektórych rozdziałach „konfesji", mianowicie o nocy, przepędzonej przez młodego Jana Jakóba w ogrodach na brzegach Saony.

Niemożliwem jest wyobrazić sobie wniknięcie bardziej bezpośrednie, bardziej głębokie w naturę niemożliwem jest oddać lepiej tej natury piękności.

Pierwsza polska wyprawa
morska naokoło świata

Kraków, 21 sierpnia.

Z początkiem przyszłego miesiąca, wyrusza z Gdańska, pierwsza polska wyprawa morska naokoło świata. Wyprawa odbywać się będzie na skunerze kaszubskim, 5-cio tonowym, 9 metr. długości, 3 mtr. szerokości. Wobec tego, że pierwotny projekt, oparcia przedsięwzięcia na zasadach handlowych (chciano urządzić ruchomą reklamę na statku) zawiódł, obecnie wyprawa organizuje się, z pomocą udziałów, wnoszonych przez członków wyprawy. Marszruta: z Gdańska, dookoła wybrzeży Europy, Azji, do Japonji, stamtąd na południe do Australji, dalej Ameryki Południowej, wschodnim wybrzeżem Ameryki, do kanału Panamskiego, przez kanał Panamski, wyspy Kanaryjskie, z powrotem do Europy. Grupa składa się z 4 osób, udziałowców. Organizatorem i kierownikiem wyprawy jest oficer rezerwy były pułk. arm. rosyjskiej Izmael Beg Pietrucin-Pietruszewski.

Znowu utrudnienia
graniczne

Kraków, 21 sierpnia.

Z dniem 18 sierpnia miała wejść w życie konwencja między Czechosłowacją a Polską, na mocy której stali mieszkańcy pogranicza mieli otrzymać roczne przepustki, a turyści trzymiesięczne. Władze czeskie rozpoczęły już wydawanie tych legitymacyj, natomiast władza administracyjna w Nowym Targu dotychczas nie otrzymała ani blankietów, ani nawet rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych. Ta zwłoka kompromituje nas w oczach sąsiadów, a wśród ludności na Spiszu i Orawie, wywołuje poważne rozgoryczenie. Starostwo spisko-orawskie jest wprost oblegane przez ludność, dla której wprowadzenie tych przepustek po bezmyślnym podziale dawnej granicy jest niezwykłem dobrodziejstwem w stosunkach gospodarczych. Mieszkańcy Spisza i Orawy z polskiej części dotąd ułatwień nie mają i widzą, że Czesi lojalnie wobec spiszaków i orawiaków z tamtej strony granicy dopełniają międzynarodowych umów.

Komisarz graniczny mjr. Romaniszyn zwrócił się telegraficznie do M. Z. S. z prośbą o interwencję w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Dodać należy, że wbrew komunikatom, danym prawdopodobnie przez Tymcz. Komisję Uzdrowiskową w Zakopanem do prasy, miejscowa fama twierdzi, że premjera Grabskiego nie przepuściły przez granicę nie czeskie, lecz polskie straże graniczne. Należałoby zbadać prawdziwy stan rzeczy, aby uniknąć niepotrzebnych „dementi". Sam fakt dwojakiej wersji jest w każdym razie ciekawy.

KRONIKA

Kraków, 21 sierpnia

Nowa wojna trojańska

Na przedmieściach Lille wybuchła gwałtowna walka o czarującą młodą damę, która rozpłomieniła setki serc męskiej młodzieży. Liczba wielbicieli tej nowoczesnej pięknej Heleny rosła tak szybko, że zainteresowani utworzyli osobne zrzeszenia. Przedstawiciele jednej gminy godzili się dzielić między sobą względy pięknej damy, absolutnie nie dopuszczając do udziału obywateli drugiego przedmieścia. Nie mogąc dojść do porozumienia, wrogie obozy z Wazemmes i Moulins Lille, postanowiły załatwić sprawę orężnie. W dniu oznaczonym armje nieprzyjacielskie, z których każda liczyła po 150 zakochanych, spotkały się w pobliżu Porte d'Arras, a ponieważ jedyną bronią dozwoloną, była broń biała, więc niezadługo 23 rycerzy miało podbite oczy, a z kilku tuzinów nosów krew toczyła się strumieniem. Zanim jednak los walki został rozstrzygnięty, zjawiła się policja i bardzo energicznie rozdzieliła zapaśników. Dzielni bojownicy okazali się niemniej dzielnymi biegaczami, zemknęli bowiem tak szybko, że na placu boju pozostało mnóstwo kamizelek i surdutów.

Ale z powodu niefortunnej interwencji policji, walka o piękną Helenę wciąż jeszcze w Lille nierozstrzygnięta. Chyba, że Liga Narodów wyda w tej sprawie orzeczenie, wzgl. ustanowi trybunał rozjemczy...

—o—

ZDEMENTOWANIE FAŁSZYWEGO ALARMU. W związku z mylnemi wiadomościami, głoszonemi z okazji wyroku w procesie o 6 listopada prokuratura państwa ogłasza następujące sprostowanie: Nieprawdą jest, jakoby wszyscy oficerowie 8 p. ul. zamierzali wnieść prośbę do swej przełożonej władzy o zwolnienie ich ze służby wojskowej. Natomiast prawdą jest, że żaden z oficerów 8 p. ul. nie wniósł i nie zamierza wnosić prośby o zwolnienie ze służby z uwagi na wynik procesu listopadowego.

(d) **SĄD DORAŹNY W KRAKOWIE.** Jutro o godz. 9 rano rozpoczyna się w gmachu sądu okr. karnego sala nr. 45 sąd doraźny przeciwko kowalowi Jobie, mordercy Florka i Tycholisa. W skład trybunału wchodzą sso. Podobiński, Droździkowski, Czuma i Jaworski. Oskarża prok. dr. Michałowski.

PROWIZJE INKASOWE BANKU POLSKIEGO. W najbliższym czasie wejdzie w życie nowa taryfa prowizyjna Banku Polskiego. Jak się dowiadujemy, prowizja inkasowa Banku Polskiego ma być zredukowana.

(d) **STAN ZDROWOTNY M. KRAKOWA.** Przedstawia się on naogół korzystnie. W ostatnim czasie miejski Urząd zdrowia zanotował zaledwie kilka wypadków dyzenterji; zaznaczyć należy, że po inne lata w okresie zbioru owoców liczba zasłabnięć na czerwonkę była bez porównania większa. Co do innych chorób zakaźnych statystyka miejskiego urzędu zdrowia jest również zupełnie zadawalająca. Wypadków zachorowań na ospę było 2, na tyfus brzuszny 1. Chorzy na dyzenterję umieszczeni są w szpitalu św. Łazarza lub też pozostają na leczeniu w domach, o ile warunki izolacyjne dopisują. Zakład kontumacyjny w Prądniku Białym jest nieczynny.

NIEPORZĄDKI W BIURZE „ORBIS". Z kół czytelników otrzymujemy zażalenia na biuro „Orbis". Biuro to odmawia sprzedaży biletów zniżkowych do kąpiel Czechosłowackich, motywując to ich wyczerpaniem. Równocześnie dowiadujemy się, że bilety zniżkowe można uzyskać — jednak drogą protekcji. Dziwnym jest również fakt, że bilety zniżkowe można otrzymać w Bielsku, gdzie zawodowi spekulanci wyjeżdżają w tym celu i po doliczeniu odpowiedniej „prowizji" odsprzedają licznym reflektantom. Należałoby bezwzględnie zaprowadzić w tej sprawie porządek i usunąć wszystkie powyższe nadużycia, które uniemożliwiają nabycie tak pożądanych zniżkowych biletów „kuracyjnych" w Krakowie.

(d) **ZWINIĘCIE BRYGADY LOTNEJ E. U. Ś.** Jak się dowiadujemy, z dniem 1 sierpnia br. została zniesiona brygada lotna przy ekspozyturze urzędu śledczego w Krakowie. Funkcjonarjusze tej brygady przydzieleni zostali do poszczególnych brygad miejscowych. Brygada owa oddała wielkie ułagi przy tępieniu przemytnictwa granicznego — to też zwinięcie należy uważać za krok przedwczesny i niefortunny.

(d) **SPRAWA SZKÓŁ PRZY UL. WĄSKIEJ I WAWRZYŃCA.** Jak się dowiadujemy, remont szkół przy ul. Wąskiej i Wawrzyńca prowadzony jest tak opieszale, iż nie ma nadziei, aby przed rozpoczęciem roku szkolnego mógł być ukończony. Remont tych dwu budynków szkolnych trwa już 4 miesięcy.

WYWÓZ SZMAT. W najbliższym czasie mają być zniesione wszelkie ograniczenia odnośnie do wywozu szmat. Wywóz szmat z Polski będzie mógł być uskuteczniony **bez ograniczeń**, jedynie po zapłaceniu cła wywozowego w kwocie 150 zł. od tonny.

„USTRÓJ PERSONALNY ZAKŁADU POCZTOWEGO", opracowany przez dra Konrada Pordesa, starszego komisarza poczty w Krakowie, świeżo opuścił prasę.

Ze względu na to, że książka prócz rozporządzeń ściśle fachowych, zawiera przeważnie przepisy personalne ogólnie obowiązujące, przedstawia ona wartość dla każdego funkcjonarjusza państwowego, który pragnie zaznajomić się z swojemi prawami i obowiązkami.

W stosunku do rozmiarów książki (duży format, 200 stronic) cena 4 zł. jest zupełnie umiarkowana. Drukowano w drukarni J. Czerneckiego w Krakowie.

(d) **WYKRYCIE DOMU GRY NA KAŹMIERZU.** Jak się dowiadujemy ubiegłej nocy organa E. U. Ś. wykryły dom gry na Kaźmierzu przy ul. Szerokiej l. 4 u Jana Stawarskiego, znanego szulera. U Stawarskiego zastano 18 osób, których po stwierdzeniu identyczności zwolniono. Zakwestjonowano kilka talij kart, oraz 323 zł. i 10 gr. U Stawarskiego uprawiano grę hazardową w „nasze — wasze".

CO ŚPIEWAJĄ I TAŃCZĄ W PARYŻU I WARSZAWIE. Wielkie powodzenie, jakiem się cieszy obecny program w Bagateli, skłania dyrekcję do przedłużenia go do niedzieli włącznie. W niedzielę popoł. o godz. 4 po cnach zniżonych tensam program, w którym występią pp. Rogińska, Reńska, Latajner-Lawiński, Koszutski, Windheim, Rentgen, i Jastrzębiec oraz „cienie czarodziejskie". W poniedziałek premjera z całkowitą zmianą programu pod godłem „precz z nagością", pozatem dalszy ciąg „cieni czarodziejskich".

WIECZÓR OPEROWY w wykonaniu Ady Sari-Szajerówny, Adama Didura, Mary Didur i Olgi Didur odbędzie się w niedzielę 24 bm. w Teatrze im. Jul. Słowackiego o godzinie 8 wieczór. Wy-

konane zostaną najcenniejsze arje z oper następujących: „Halka, Miłość trzech króli, Faust, Rycerskość wieśniacza, Lakme, Romeo i Julja, Cyganerja, Samson i Dalila, Dinorah, Cyrulik Sewilski, Lunatyczka, Borys Godunow i Walkirja.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr „Bagatela".

Czwartek: „Co śpiewają i tańczą w Paryżu i Warszawie" oraz „Cienie Czarodziejskie".

Piątek: „Co śpiewają i tańczą w Paryżu" i Warszawie" oraz „Cienie Czarodziejskie".

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Dziecko grzechu" wielki dramat erotyczny w 7 częściach, w głównej roli Stanisława Gallone.

Uciecha: „Pamiętnik kobiety kochającej", dramat w 6 aktach.

Reduta: „Rok 1914—1920", wojna europejska.

Warszawa: „Kapitan Kidd", 2 serje razem, w gł. roli Edie Polo.

Infantka o wolnej miłości

Matka królowej hiszpańskiej, infantka Eulalja, wyjechała do Paryża, by uczestniczyć w układach z wydawcą tamtejszym w sprawie drugiego, poprawionego i rozszerzonego wydania swej filozoficznej książki: „O życiu".

Wiadomość ta największe zdumienie wywołała w samej Hiszpanji, gdyż nawet w Madrycie niewielu tylko ludzi wie o tem, że jeszcze przed pietnastu laty, matka królowej oddawała się studjom filozoficznym.

Pierwsze wydanie jej dzieła ukazało się w języku francuskim pięć lat przed wybuchem wojny światowej; książka pozostała jednak w Hiszpanji nieznaną, z tej prostej przyczyny, że król Alfons zakazał ją rozpowszechniać w kraju. Nie poprzestając na tym zakazie, starał się przy pomocy hiszpańskiej ambasady w Paryżu, skłonić wydawcę do zniszczenia całego nakładu. Gdy usiłowania te spełzły na niczem, ukoronowany syn oświadczył matce, że colnie jej rentę roczną, jeśli nie poleci swemu wydawcy, by zniszczył niesprzedane jeszcze egzemplarze nakładu. Argument ten poskutkował, jednakowoż część egzemplarzy przedostała się już była do rąk publiczności, a nawet rozmaici hiszpańscy bibljofile i zbieracze osobliwości postarali się o nabycie zakazanego dzieła.

Obecnie przygotowuje się nowe wydanie tej inkryminowanej książki, a niewiadomo, co skłoniło króla Alfonsa do cofnięcia poprzedniego zakazu.

Infantka w książce tej daje wyraz swym poglądom wolnomyślicielskim na kwestje religji, moralności i miłości. A właśnie rozdział o miłości spowodował swego czasu zakaz królewski. Bo jakkolwiek to może brzmieć nieprawdopodobnie, matka królowej hiszpańskiej, wypowiedziała się całkiem stanowczo za wolną miłością, silnemi argumentami zwalczając obecną formę małżeństwa. W ogóle staje infantka w obronie emancypacji kobiet, a ponieważ ruch kobiecy stawiał wówczas pierwsze kroki w Hiszpanji, więc nic dziwnego, że hiszpańskiej księżnej nie wypadało występować w roli protektorki feminizmu.

Widocznie poglądy króla Alfonsa uległy w międzyczasie znacznej modyfikacji.

Statystyka wystawy w Wembley

W Anglji, klasycznym kraju cyfr, niema chyba dziedziny życia, którejby nie ujęto statystycznie. W ostatnich dniach ukazał się spory tom, obejmujący statystyczne wykazy, odnoszące się do wystawy w Wembley. Skrupulatnie zestawione tabelki pouczają, ile narodowości, ile gałęzi przemysłu i handlu wystawiało swe produkcje w Wembley, ile przestrzeni zajął plac wystawowy i budowle, ilu gości zwiedziło dotychczas tę największą z dotychczasowych wystaw. — Otóż od otwarcia do 4 sierpnia, czyli w ciągu 88 dni, bawiło na wystawie 9 miljonów ludzi, czyli biorąc przeciętnie 102.000 gości dziennie.

Mimo tej olbrzymiej cyfry, organizatorzy nie są zadowoleni. Liczyli bowiem, że do zamknięcia wystawy, co nastąpi 31 października, liczba zwiedzających dosięgnie cyfry rekordowej: dwudziestu pięciu miljonów. To już jest wykluczone, zwłaszcza, że ani w sierpniu, ani we wrześniu nie ma dni świątecznych, umożliwiających klasie pracującej zwiedzanie wystawy. Jeśli przeciętny przypływ zwiedzających utrzyma się na dotychczasowym poziomie, to ogólna liczba gości na największej wystawie świata, dojdzie do 12—13 miljonów gości, czyli będzie o 50 proc. niższą, niż spodziewali się organizatorzy.

NADESŁANE

—o—

ZE SPORTU

WEWNĘTRZNE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE „CRACOVII".

Dnia 15 i 17 odbyły się wewnętrzne zawody K. S. „Cracovii". Na zawodach tych pobito rekordy krakowskie w sztafecie 4×100 i w rzucie oszczepem, które już należą do najlepszych wyników polskich. Tak więc krakowska lekka-atletyka szybko postępuje naprzód i wnet będzie mogła odegrać pewną rolę w konkurencji ogólno-polskiej. Najlepszymi zawodnikami okazali się Buchała i Irblich, Nowosielski nie był jeszcze w swej najlepszej formie:

Wyniki były następujące:

100 m: 1) Nowosielski 11.8, 2) Mirecki, 3) Lubaczewski.

1500 m: 1) Dąbrowski 4.51 sek., 2) Czort.

Sztafeta 4×100m: I. Buchała, Mirecki, Florkiewicz, Irblich 47.8 sek., II. Szumiec, Kupfer, Pobóg, Dąbrowski 49.6 sek.

Skok w dal: 1) Nowosielski 6.01 m, 2) Florkiewicz 5.85 m., 3) Irblich 5.70 m.

Skok w zwyż: 1) Wiśniewski, 2) Szumiec, Nowosielski, wszyscy 1.555 m.

Rzut oszczepem: 1) Irblich 43.67 m, 2) Buchała 41.50 m, 3) Pobóg 40.84 m. Poza konkursem Irblich 44.20 m.

Rzut dyskiem: 1) Buchała 31.30 m., 2) Florkiewicz 29.27 m, 3) Irblich 26.08 m.

Rzut kulą: 1) Buchała 10.42 m, 2) Irblich 9.62 m, 3) Kupfer 8.90 m.

WYNIKI ZAWODÓW PŁYWACKICH.

1) **Sztafeta juniorków 3×34 m do lat 13.** 1. Hakoah Bielsko 1.50 min., 2. Mak. Crac. komb. 1.50'8. minut.

2) **Sztafeta junjorów 4×34 m:** 1. E. K. S. 1.29'4 min., 2. Hakoah 1.30'6 minut.

3) **Bieg pań 100 y:** 1. Schreiberówna Jutrzenka 1.41 min., 2. Schönfeld Jutrzenka 1.46'8 min., 3. Czaplicka Cracovia 1.47'3 min. — 20 uczestniczek.

4) **Bieg junjorów 34 m:** 1. Boczar A. Z. S. 24'6 sekund, 2. Rosenberg E. K. S. 25'1 sek., 3. Scholtz E. K. S. 25'3 sek. — 15 uczestników.

5) **Bieg panów na wznak 100 y:** 1. Dette E. K. S. 1.19'8 min., 2. Gawroń E. K. S. 1.32'8 min., 3. Linder E. K. S. 136'4 min. — 9 uczestników.

6) **Bieg junjorków do 13 lat 34 m:** 1. Soldinger Makkabi 33 sek., 2. Hahn II. Hakoah 34'1, 3. Selinger Hakoah 36'1 sek. — 15 uczestników.

7) **Skoki junjorów:** 1. Linder E. K. S. 174 punktów, 2. Danziger Hakoah 172 punków, 3. Rosenberg E. K. S. 162 punktów.

8) **Sztafeta pań 3×34 m:** 1. Jutrzenka 1.47'2 min., 2. E. K. S. 1.54 min., 3. Gieszowiec.

9) **Bieg junjorków na wznak 100 y:** 1. Rittermann Jutrzenka 1.24'4 min., 2. Weigmann E. K. S. 1.29'2 min., 3. Soldinger Makkabi 1.30 min. — 9 uczestników.

10) **Bieg panów styl klasyczny 100 y:** 1. Dette E. K. S. 1.17 min., 2. Kusch E. K. S. 1.38 minut, 3. Pierlik Geszowiec 1.31 min. — 11 uczestników.

11) **Nurkowanie na odległość:** 1. Lindner E. K. S. 41'8 metrów 41 sek., 2. Schlesinger Makkabi 36'3 m 35 sek., 3. Dubiański E. K. S. 35 m 41 sekund, 9 uczestników.

12) **Bieg junjorów styl klasyczny 100 y:** 1. Rittermann Jutrzenka 1.29'8, 2. Weigmann E. K. S. 1.31'8, 3. Danziger Hakoah 1.32, 16 uczestników.

13) **Sztafeta panów 4×34 m:** 1. E. K. S. 1.50'8 minut, 2. Jutrzenka—Makkabi kombinowana 1.56 minut, 3. Cracovia 2.5, — 5 uczestników.

14) **Skoki panów:** Fogel — Makkabi Warszawa 129 punktów, 2. Brickner Hakoah 126 punktów, 3. Berlik Siemianowice 107 punktów.

Z KRAJU

URLOPY OFICERSKIE. Ponieważ zdarzają się wypadki udzielania przydzielonym do innych oddziałów oficerom urlopów wypoczynkowych przez dotychczasowych przełożonych, minister spr. wojskowych zarządził, że po ogłoszeniu zmiany przydziału danego oficera, prawo udzielania urlopu wypoczynkowego przysługuje tylko nowemu przełożonemu.

URLOPOWANIE NAUCZYCIELI ZAPASU ROCZNIKA 1900. Powołani do wcielenia nauczyciele zapasu rocznika 1900, mają być po przejściu 4-tygodniowego wyszkolenia automatycznie stale urlopowani. Nauczyciele tego rocznika tedy, licząc od dnia prezentowania ich we właściwym baonie szkolnym po odbyciu 4-tygodniowych ćwiczeń podlegają indywidualnie stałemu urlopowi.

LWÓW BEZ MIĘSA. Jak nam donoszą ze Lwowa, rzeźnicy lwowscy strajkują. Większą część jatek zamknęli, chcąc ponownie zblokować Lwów i dążyć do wygłodzenia ludności. Na placu Halickim zamkniętych było przez dwa dni ubiegłe dwadzieścia kilka jatek, podobnie działo się na placu Krakowskim, placu św. Antoniego, św. Teodora, Gosiewskiego i Unji Brzeskiej. Tym sposobem rzeźnicy „protestują" przeciw karaniu ich za lichwę.

POŻAR FABRYKI CELULOZY. Onegdaj w Czułowicach w powiecie Pszczyńskim wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar, w tamtejszej fabryce celulozy. Ogień zniszczył zupełnie główne budynki fabryki, halę maszyn, wskutek czego maszyny zostały bardzo poważnie uszkodzone. Po pięciogodzinnej akcji ratunkowej, w której brało udział 6 straży pożarnych, zdołano ogień zlokalizować.

REWIZJA W TCZEWIE. Jeden z podróżujących pisze nam: Kilku urzędników i urzędniczek państwowego urzędu granicznego w Tczewie gorliwość rewizyjną do tego stopnia przesadzają, że małe torebki ręczne każą otwierać i dyskretne części bielizny szczegółowo przeglądają! Przy wjeździe do Gdańska komisja niemiecka kufrów nie każe otwierać i śmieje się z naszej drobiazgowości! A to obwąchiwanie kieszeni u podróżnych, co zbyt gorliwi czynią! Krocie tysięcy złotych można przewieźć, nadając przekazem do Gdyni, Orłowa, Pucka i t. d. a stamtąd do Gdańska już łatwo! A czemu Niemcy nie macają kieszeni?!

ZE ŚWIATA

STARCIA Z FASZYSTAMI. Wiadomość o odnalezieniu zwłok Matteottiego wstrząsnęła bardzo silnie opinją publiczną we Włoszech. W dniu wczorajszym policja zakazała dziennikom wydawania nadzwyczajnych dodatków, dotyczących osoby Matteottiego. Prasa zajmuje stanowisko naogół bardzo ostrożne.

W pobliżu Rzymu wszystkie latarnie zostały w dniu onegdajszym ozdobione czerwonemi chorągiewkami, które następnie policjanci musieli zrywać. W wielu miejscowościach we Włoszech doszło do starć między robotnikami a faszystami. — W Neapolu władze zakazały zgromadzenia, zwołanego przez opozycję. Wobec tego liczni zebrani przeciągali przez miasto na znak protestu. Doszło do starć między demonstrantami a bojówkami faszystowskiemi; 4 osoby zostały zabite, 10 zaś odniosło ciężkie lub lżejsze rany. Starcia powtórzyły się nazajutrz w całem państwie.

GŁÓD W ROSJI. Na podstawie informacyj z Moskwy „Dni" donoszą, że wzdłuż brzegów Wołgi na północ, ciągną nieprzeliczone tłumy z guberni saratowskiej, uciekając przed głodem. Tłumy te wędrują ze wszystkiem i jak powiadają, zamierzają przenieść się na Ałtaj.

Dla zabicia czasu

Zazwyczaj kradzieże popełnia się w celach zysku.

Nędza materjalna może zmusić kogoś do występku. Głód-mocarz nie zna kompromisów. Tu — albo tam.

Czasem jednak zdarza się, że ktoś popełnia kradzież poprostu z amatorstwa. Lubi kraść dla wrażeń.

Jest to bezwzględnie typ ludzi, którzy powinni udać się pod obserwację psychiatrów.

Naprzykład taki 30-letni W. S.?

Porządnie ubrany, nosi czysty kołnierzyk, czarne, ładne buciki i ma dość inteligentną twarz.

Czy jest zawodowym złodziejem?

Nie! Kradzież popełnił po raz pierwszy w swym życiu.

Oto motywy czynu:

— Czy oskarżony zarabiał na utrzymanie?

— Tak. To co zarabiałem jako monter-elektrotechnik wystarczyło mi zupełnie na utrzymanie rodziny.

— Dlaczego więc oskarżony popełnił kradzież?

— Poprostu dla zabicia czasu... Wszedłem do sklepu z galanterją, by kupić dla żony torebkę skórzaną... Za ladą stał sprzedawca i segregował w pudełkach towar... Oglądałem tymczasem torebki... W pewnej chwili ujrzałem w gablotce na stole śliczny porfel skórzany. Bardzo mi się podobał... Miałem zamiar go kupić... Pieniędzy mi nie brakowało... Sprzedawca rozmawiał tymczasem z jakimś klijentem... Przeglądałem portmonetki... Było bardzo nudno... Czekałem aż sprzedawca skończy swą rozmowę... Chwile dłużyły się... Coraz nudniej... Sprzedawca nie zwraca na mnie uwagi... Ciągle rozmawia z jakimś klijentem. Nagle wpadła mi do głowy straszna myśl — ukraść... dla zabicia czasu... A potem mu zwrócić... Powoli otworzyłem gablotkę... Sprzedawca nie zwrócił uwagi. Wyjąłem... Sprzedawca ciągle rozmawiał. Schowałem do kieszeni skradziony portfel i zdenerwowany wyszedłem szybko ze sklepu...

Wyprawa naukowa do pustyni Gobi

Dopiero przed paru tygodniami powróciła do Nowego Jorku naukowa ekspedycja amerykańska, która pod przewodnictwem antropologa Omarsha odkryła plemię białych Indjan, a już Instytut Smitha przygotowuje nową, czwartą z rzędu wyprawę. Celem jej będzie poszukiwanie szkieletu praczłowieka w pustyni Gobi.

W kołach naukowych wielką sensację wywołały odkrycia poczynione w Południowej Ameryce w roku ubiegłym. Uczestnicy tej ekspedycji odkryli kilka szkieletów dynozaurów i kilka już skamieniałych jaj tych potworów. Wszystkie te zdobycze figurują już częściowo w muzeum przyrodniczem w Filadelfji.

Na czwartą wyprawę Instytut Smitha nie miał już jednak funduszów, wobec czego poradził sobie w sposób prawdziwie amerykański, wystawiając na licytację kilka jaj dynozaurów. Pierwsze jajo nabył fabrykant pasty do zębów, Colgate, za 10.000 dolarów i ofiarował je Uniwersytetowi Colgate, przez niego założonemu i finansowanemu. Na inne osobliwości również się znaleźli amatorzy, dzięki czemu Instytut Smitha zyskał 100.000 dolarów, mające pokryć koszta czwartej wyprawy, która w najbliższym czasie wyruszy do Gobi — szukać szkieletu praczłowieka.

Amerykańscy i europejscy uczeni już kilka razy czynili tam poszukiwania, a niedawno dopiero wyprawa amerykańska natrafiła na szkielety zwierząt liczące po kilka milionów lat. Były to szkielety koni, co uczestników wyprawy utwierdza w nadziei, że ostatecznie uda się im odkryć szkielety przed wielu miljonami lat obłaskawiali owe konie.

Przygotowania do wyprawy są pierwszorzędne. Uczestnicy zaopatrzyli się też w broń, gdyż naukowe poszukiwania na tem odludziu połączone są z niejednem niebezpieczeństwem. Przedewszystkiem włóczą się po pustyni całe bandy rozbójników, a niemniej groźne są nawpół dzikie olbrzymie psy, uganiające po pustyni za trupami. Poprzednie ekspedycje musiały staczać prawdziwe walki z temi zwierzętami Tym razem siedem aut ciężarowych wiezie karabiny maszynowe, mające badaczy bronić od zwierząt i niemniej dzikich ludzi.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przesilenie górnośląskie

Po likwidacji strajku górnośląskiego wyraziliśmy na tem miejscu pogląd, że wyrok sądu rozjemczego nie usuwa źródeł przesilenia i że w najbliższym czasie grozi ponowne zaostrzenie się sytuacji. — Rozwój wypadków na Gór. Śląsku potwierdza obecnie w całej pełni słuszność naszej argumentacji. Według doniesień z Katowic sytuacja na rynku pracy, w niczem się nie poprawiła. Dotychczas, bardzo mały tylko procent robotników znalazł zatrudnienie. Przemysłowcy węglowi w dalszym ciągu nie respektują wyroku sądu rozjemczego. Według obiegających pogłosek w Zagłębiu pszczyńsko-rybnickim, planuje się zamknięcie siedmiu kopalń.

Wczoraj odbyła się w Warszawie konferencja międzyministerjalna w sprawie wydaleń robotników na Górnym Śląsku. W konferencji wzięli udział: komisarz demobilizacyjny p. inż. Tarnawski, naczelnik wydziału górniczego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Cybulski, główny inspektor pracy Klott, naczelnik wydziału Ulanowski. Na konferencji ustalono, że wszystkie kopalnie, z wyjątkiem 7 mniejszej wagi, przystąpią do normalnej pracy w ciągu najbliższych 3 dni, przyczem ilość robotników zostanie zmniejszona, ze względu że obecnie praca o 3 zmianach została zmieniona na pracę o 2 zmianach, które to postanowienie zaprowadzono z powodu konieczności pewnego zmniejszenia produkcji, gdyż dotychczasowa produkcja nie była dostosowana do obecnych konjunktur eksportowych. Ofiarami tej redukcji padnie około 30.000 robotników. Rząd przesięwziął środki, aby liczba wypowiedzeń pracy była zamknięta w normach konieczności. Na wypadek tendencji ze strony przemysłowców co do wymówień pracy, zostało ustalone na tej konferencji postępowanie zapobiegawcze i w tej mierze otrzymał komisarz demobilizacyjny odpowiednie pełnomocnictwa.

Wywóz węgla

Sprawa wywozu węgla wykazuje znamlona pogorszenia się. Węgiel eksportowany zagranicę, zbywany jest po cenach nie pokrywających kosztów produkcji. Mimo tych anormalnych ustępstw widoki wywozu przedstawiają się kiepsko. Niemcy, mając obecnie nadmiar własnego węgla, starają się utrudnić dowóz węgla górnośląskiego. Planowane jest wprowadzenie nowej taryfy przewozowej, której stawki przy odległości ponad 600 kilometrów (dotychczas 825) będą znacznie wyższe, niż na odległość poniżej tej granicy. Wskutek tego węgiel polski, obciążony nadmiernemi kosztami przewozu nie będzie mógł dotrzeć do Niemiec południowych; wysyłanie do Szwajcarji też stanie się niemożliwe. Również eksport do Austrji nie ma wielkich widoków, gdyż w związku z kryzysem zapotrzebowanie na węgiel rynku tamtejszego znacznie się skurczyło. Czechosłowacja, chcąc użyć własnemu kopalnictwu, reglamentuje przywóz obcego węgla i daje mu gorsze warunki taryfowe na czem cierpi nie tylko nasz eksport do tego kraju, lecz i kierowany przez ten kraj do innych tranzyt.

Widoki tegorocznych zbiorów

Według dotąd otrzymanych informacyj główny urząd statystyczny komunikuje: wszechświatowy urodzaj zbóż przewiduje się niższy niż w roku ubiegłym, przytem o ile chodzi o najważniejsze zboża handlu międzynarodowego, pszenicę wszechświatowy urodzaj będzie przypuszczalnie o 10 prc. niższy od tegoż w r. ub. Wpłynęło na to przedewszystkiem zmniejszenie powierzchni obsianej w większości krajów, produkujących znaczne ilości pszenicy, a przedewszystkiem w Stanach Zjednoczonych, gdzie powierzchnia obsiana zmniejszyła się prawie o 7 prc. Nadto w większości krajów środkowej i północnej Europy w r. bieżącym spodziewana jest mniejsza przeciętna wydajność na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych zimy lub początku lata. Wschód zaś Europy dotknięty klęską posuchy. Przewidywany ogólny zbiór ważniejszych zbóż w rosyjskiej Republice przy zwiększeniu powierzchni zasianej o 10 prc. w stosunku do roku ubiegłego będzie jednakże o 10 do 12 prc. niższy od ogólnego zbioru w r. 1923. W poszczególnych zaś rejonach objętych kompletnym nieurodzajem, przeciętny zbiór z hektara nie przewyższa jeden do 1 i pół quintala. Przeciętny zbiór hektara na całej Rosji wynosi około 6 i pół quintala.

Wiadomości ze Związku Przemysłowców w Krakowie

Konferencja w sprawie ustawy o bezrobociu w Województwie. Na skutek nagłego telefonicznego zawezwania ze strony Wydziału Pracy i Opieki Społecznej przy Województwie zebrała się dnia 19 bm. konferencja złożona z przedstawicieli władz, Związku Przemysłowców i Związków Robotniczych w sprawie omówienia utworzenia zarządu obwodowego funduszu dla bezrobocia, który będzie miał zadanie bardzo ważne, a mianowicie ściąganie wkładek od przemysłowców w myśl ustawy o bezrobociu oraz rozdzielenie tychże między bezrobotnych w okręgu Województwa. Na konferencji brał udział również Delegat Min. Pracy i Opieki Społecznej. Ponieważ Związek Przemysłowców w Krakowie został zaskoczony tą konferencją i nie miał czasu porozumieć się z prze-

U źródeł cudotwórczej „Naftusi“

Truskawiec w sierpniu.

Piękną aleją, pod baldachimem starych wysokich drzew, płyną zwolna ku ocienionemu pagórkowi długie szeregi: idą ludzie różnego wieku od dzieci począwszy do siwowłosych starców, idą zdrowi i chorzy, więc jedni weseli, rozbawieni, drudzy milczący i smutni, idą kobiety w strojnych powiewnych sukniach niby barwne motyle, inne odziane skromnie i ciemno, jak szary monotonny dzień roboczy, idą mężczyźni w eleganckich ubraniach sportowych, w mundurach wojskowych, w szatach kapłańskich, w chałatach „mniejszościowych“ — tych bardzo dużo — idą wszyscy zgodnie, bez różnicy stanu, rasy, wyznania, idą w różnych porach od świtu do późnego wieczora, wszyscy wpatrzeni w jeden magiczny punkt na wzgórzu, na którem czeka ich Ona — dla wszystkich jednako łaskawa, Ona — cuda działająca, Ona — zdrowiodajna: Naftusia.

I tam dopiero na tem wzgórzu, przy źródle Naftusi, obsługiwanem przez kilka zwinnych jak wiewiórki dziewcząt, rozpoczynają się dziwne misterja. Do balustrady, otaczającej w krąg źródło, cisną się ludzie niby do cudownego miejsca pątnicy, a każdy z czem może: z szklanką, kubkiem, termosem, flaszką, dzbankiem itp. Gdy już otrzymają źródlodajną wodę, rozpoczynają ceremonję picia: kuracjusz dzierży swą szklankę w ręku z takiem namaszczeniem jakby trzymał świętą jakąś relikwję; co chwila podnosi ją do ust i w zbożnem skupieniu popija wodę małymi łykami, kręcąc się przytem i spacerując powoli wkoło źródła, a broń Boże nie siadając, od wiek wieków bowiem przyjętym zwyczajem wodę ma się pić „na chodząco“...

Pielgrzymkę taką do Naftusi odbywają kuracjusze przeważnie trzy razy w ciągu dnia; obojętniejsi wypijają każdym razem po jednej szklance wody „gorliwsi“ po dwie i trzy, a są i tacy łapczywi na zdrowie, którzy unoszą ją od źródła w termosie, by popijać przez cały dzień świeżą i zimną, w domu czy na spacerze...

Naftusia jest też niewyczerpanym tematem rozmów kuracjuszów. Co chwilę słyszysz tu takie urywki zdań:

— Ja dziś wypiłem siedm szklanek!

— Mnie lekarz kazał pić trzy, ale „z własnej pilności“ dociągam do pięciu.

— Coraz mniejsze mam bóle w stawach, serce me się uspokoiło, powiadam pani niema nad Naftusię!

— I co to siedzi w takiej wodzie? W smaku zbliżona do wód destylowanych, a badania chemiczne wykazały, że niema w niej ani żelaza, ani soli, ani wapna. A taka mocarna!

— To rad mój panie, rad, on to sprawie wszystkie cuda!

— A wiecie, że Naftusia zawiera sporo ciałek żywicznych i te mają być tak skuteczne na artretyzm...

— Co tam w niej jest, to jest, wszystko jedno, wiem tylko tyle, że co roku tu przyjeżdżam dla Naftusi i wierzę, że ona mnie przy zdrowiu trzyma!

I rzeczywiście faktem jest, że we wszelkich chorobach na tle złej przemiany materji woda ta jest wprost jedyna i niezrównana; nie ma ona rywalki nietylko w Polsce, ale podobno w całej Europie.

Obok Naftusi posiada Truskawiec i inne źródła, te już ochrzczone miłemi imionami kobiecemi: jest więc skuteczna bardzo przy cierpieniach gardlanych „Bronisława“, jest „Marysia“ jest i „Zosia“, obie zbawienne przy leczeniu niedomagań żołądkowo - kiszkowych, jest wreszcie silnie radio - aktywna „Józia“, której źródło jest również celem licznych spacerów; woda ta działa znakomicie na oczy i leczenie ran, ma przytem podobno zalety „wypiękniające“ cerę; to też obmywają nią skwapliwie swe lica wszystkie białogłowy... Płeć brzydka w szeregu źródeł reprezentuje jeden tylko „Edward“ (siarczany) zamknięty w dumnej drewnianej wieżyczy, opodal deptaku.

Magnesem Truskawieckim poza wodami mineralnemi są kąpiele solankowe, borowinowe i gazowe; mówiąc o kąpielach, należy zaznaczyć, że sprzedaż biletów zorganizowana jest wprost znakomicie, w największym porządku, spokojnie, bez systemu protekcyjnego, każdy kuracjusz może sobie naznaczyć godzinę kąpieli na 5 dni naprzód; w łazienkach

mysłowcami, delegacja Związku Przemysłowców oświadczyła, że bierze udział tylko w roli informatora i że ewentualnych kandydatów do zarządu przedłoży po zwołaniu ogólnej konferencji przemysłowców. Konferencja miała charakter tylko przedwstępny. Zwrócić należy uwagę, że już od 1 września b. r. urzędować zacznie zarząd funduszu dla bezrobocia wobec czego spodziewać się należy w najkrótszym czasie obciążenia przemysłu na rzecz bezrobotnych w wysokości 2 prc. od każdoczesnego zarobku robotników. Z tego ma jedna czwarta część potrąconą być natychmiast przy wypłacie ze zarobków robotniczych gdyż w przeciwnym wypadku przy następnej wypłacie zaległej części wkładki robotnikom potrącić nie będzie wolno, trzy czwarte zaś będzie musiał przemysł płacić z własnych funduszów. — Sprawa ta jest ogromnej wagi dla przemysłu i dlatego Związek Przemysłowców zwoła na przyszły tydzień ogólne zgromadzenie przemysłowców celem zorjentowania się w ustawie i wyboru kandydatów do głównego zarządu funduszu dla bezrobocia.

KRONIKA KRAJOWA

WYCIECZKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE NA IV. TARGACH WSCHODNICH. Z rozmaitych stron kraju i z zagranicy zaczynają już wpływać pierwsze zgłoszenia wycieczek na IV. T. W. — zwłaszcza ze sfer handlowych i rolniczych. Między innymi ekspert i doradca handlowy konsulatu polskiego w Pradze p. Adam Skrowaczewski, który jest generalnym przedstawicielem T. W. na Czechosłowację zapowiada zbiorową wycieczkę interesantów z najpoważniejszych czesko-słowackich kół kupieckich. Oddział wołyński Stowarzyszenia Kupców Polskich w Równem zgłosił przyjazd grupy kupiectwa polskiego z Kresów, złożonej z kilkudziesięciu osób. Związek Kółek Ziemi Wileńskiej organizuje zbiorową wycieczkę do Lwowa na Wystawę Rolniczą. Wyjazd z Wilna nastąpi 11 września, powrót 19 tegoż miesiąca. Po drodze do Lwowa projektowana wycieczka zwiedzi Warszawę, Częstochowę, Kraków, Wieliczkę oraz kilka wzorowych gospodarstw Zachodniej i Wschodniej Małopolski.

NOWE ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE POSTĘPOWANIA CELNEGO. Z dniem wczorajszym weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu z dnia 7 sierpnia br. uzupełniające rozporządzenie z 13 grudnia 1920 roku o postępowaniu celnem. Rozporządzenie obecne postanawia, iż zagraniczne przesyłki kolejowe, nadane do polskich obszarów celnych, albo też przeznaczone do transytowego przewozu przez polski obszar celny, powinny być zaopatrzone w dwa egzemplarze deklaracji celnej, nadawczej. Od zaopatrywania w powyższe deklaracje wolne są jedynie przesyłki w transycie uprzywilejowanym.

KREDYTY W CELU ZŁAGODZENIA PRZESILENIA GOSPODARCZEGO. W dniu wczorajszym odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja pod przewodnictwem premjera Grabskiego w sprawach kredytowych. W konferencji wzięła udział Rada nadzorcza Banku Polskiego i prezes Rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, dr. Steczkowski. Przedmiotem narad była między innemi sprawa likwidacyj tych kredytów, które były udzielane z budżetu państwowego dla złagodzenia skutków przesilenia gospodarczego. Omawiano również sprawę przystosowania polityki kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego od statutu tego banku, który przewiduje kredyty długoterminowe.

NIEPOMYŚLNY STAN ROLNICTWA W MAŁOPOLSCE. Onegdaj bawiła w Warszawie delegacja Małopolskiego Tow. Rolniczego, w celu przedstawienia czynnikom miarodajnym niepomyślnego położenia, w jakiem znalazło się rolnictwo w Małopolsce i zgłoszenia związanych z tem postulatów. Delegacja przyjęta była przez Pana Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych, na którego ręce złożono odpowiedni memorjał oraz przez premjera Grabskiego i wiceministra kolei Eberhardta.

Złożony przez delegację memorjał przedstawia sytuację w rolnictwie na terenie Małopolski jako wręcz katastrofalną. Nieprzychylne warunki atmosferyczne sprawiły, że poważna część ozimin przepadła, a później w dużym stopniu zniszczona została przez szkodników (niezmiarka, mucha heska etc.). Wreszcie większą część powiatów małopolskich nawiedziły klęski powodzi i gradu, tak, że w wielu wypadkach rolnicy nie mają nawet zboża na zasiew. Sytuację pogarsza jeszcze nieurodzaj ziemniaków. Ogółem ludności małopolskiej zbraknie do siewu około 2.000 wagonów zboża twardego. Na zakup zboża siewnego wyczerpanym materjalnie rolnikom należy koniecznie udzielić długoterminowego kredytu, a powiaty zachodnie, gdzie nieurodzaj wystąpił najdotkliwiej winny otrzymać od państwa zboże siewne bezpłatnie (około 250 wagonów żyta). Niezależnie od tego memorjał domaga się poważnych ulg podatkowych t. zn. obniżenia podatku gruntowego i odroczenia drugiej raty podatku majątkowego. Kredyty potrzebne są rolnictwu długoterminowe (roczne) z minimalnym oprocentowaniem. Rozdziałem ich dla obszarów mniejszych zająłyby się kooperatywy rolne. Obszary większe ubiegają się także o kredyty roczne i o odroczenie płatności drugiej raty podatku majątkowego. Do nieodzownych ulg zaliczyć należy również zniżenie taryf kolejowych na zboże siewne i nawozy sztuczne. Proponowaną przez wiceministra zniżkę 25 procentową delegacja uważa za niewystarczającą.

PRZED ZNIESIENIEM REGLEMENTACJI HANDLU. Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia zniesioną została lista towarów, zakazanych do wywozu, tak, iż faktycznie przechodzimy obecnie do wolnego handlu, ograniczonego jedynie cłami wywozowemi. O szybsze dojście do tej jedynie racjonalnej metody uregulowania czynności wywozowych walczył świat gospodarczy bezskutecznie przez długi czas. Jakie szkody system pozwoleń wywozowych przyniósł gospodarstwu prywatnemu a niemniej także interesom publicznym, jest rzeczą powszechnie znaną i przez całą prasę powtarzaną. Pocieszającym jest faktem, że obecnie nawet czynniki oficjalne nie szczędzą krytyki tym przeżytkom okresu etatystycznego. Ostatni „Przemysł i Handel" przynosi artykuł naczelnika wydziału Min. handlu Sygietyńskiego, wykazujący że rząd poinformowany był doskonale o całej spekulacji pozwoleniami wywozowemi, znał specjalistów od interesu wywozowego, zgłaszających się po każdy kontyngent i przyznaje dzisiaj, że dla większości klientów Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu było towarem świadectwo wywozowe, mające kurs na giełdzie w westybulu Bristolu lub na innej nieoficjalnej giełdzie. Wszystkie ujemne następstwa systemu reglementacyjnego zniknąć muszą obecnie, gdy przestanie istnieć G. U. P. W. i przechodzą do przeszłości pozwolenia wywozowe.

Uregulowanie przywozu już w dzisiejszych warunkach nie nastręcza powodu do skarg. Towary zakazane można przywozić tylko z krajów traktatowych i w granicach kontyngentów, które są z reguły dość znaczne.

KRONIKA ZAGRANICZNA

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH. Z Berlina donoszą: Liczba pobierających zasiłki bezrobotnych na terytorjach nieobsadzonych Niemiec w czasie od 15 lipca do 17 sierpnia br. wzrosła z 277 tysięcy na 328 tysięcy, to znaczy o 18%. Liczba pobierających dodatki (uprawnieni do pobierania zasiłków członkowie rodzin bezrobotnych) wzrosła w tym samym czasie z 335 tysięcy na 389 tysięcy.

AMERYKAŃSKA PRODUKCJA STALI. Stan zamówień trustu stalowego wykazuje w końcu lipca br. 3.107.000 ton podczas gdy koniec czerwca wykazywał 3.263.000 ton, zaś koniec lipca 1923 roku 5.911.000 ton.

Giełda poznańska

Poznań, 20. 8. Bank Centralny 0,82—0,82½. B. Kwilecki Potoc. 3,50. B. Zw. Sp. Zar. 7,00. Pol. B. Handl. 2,80—2,70. Pozn. B. Ziemian 3,00. Brow. Krotosz. 3,75—3,65. Cegielski 1,05—1,00. Centr. Skór 3,20. Goplana 3,90—3,85. C. Hartwig 0,75—0,70. Lubań 72,00. Dr. Roman May 30,75—31,00.

ZŁOTY W DNIU 20 SIERPNIA 1924 R.:

Berlin przekaz na Warszawę 79.50—81.10, **Gdańsk** złoty 106.98—107.52, przekaz na Warszawę 106.13—107.27, **Czerniowce** przekaz na Warszawę 42, **Bukareszt** przekaz na Warszawę 43, **Zurych** przekaz na Warszawę 102.50, **Ryga** przekaz na Warszawę 102, **Praga** przekaz na Warszawę 652—658, złoty 649.50—655.50, **Londyn** (zamknięcie) przekaz na Warszawę 23.80.

niema żadnego zamieszania, wszystko odbywa się składnie, mimo wrzącego w całej pełni sezonu.

A sezon ten jest w b. roku bardzo ożywiony; przebywało tu dotąd z górą 5.000 kuracjuszów ze wszystkich dzielnic Polski (60% z b. Kongresówki). Ze znanych osobistości bawili lub bawią jeszcze: wojewoda lwowski Zimny, wojew. tarnopolski Zawistowski, arcybiskup lwowski ks. Twardowski, gen. Rozwadowski, minister upełnomocniony w Belgradzie Okęcki, min. kolei Tyszka, prezydenci trybunału adm. w Warszawie: Różycki i Sawicki, wiceprezydenci Lwowa: Stahl i Chlamtacz, znany lekarz warszawski dr. Sawicki; z Krakowa przybyli: dyr. Banku Ziemian bar. Konopka, dyrektor „Florjanki" Paszkowski, dr. Wachholtz i i. W tych dniach zjeżdża na kurację szereg dygnitarzy wojsk. z b. min. wojny gen. Szeptyckim na czele. Celem poznania Truskawca bawił tu przez dwa dni premjer Grabski.

Kuracjusze rozmieszczeni są po willach zakładowych, w których można dostać pokój w cenie od 1 zł. 80 gr. do 8 zł. i prywatnych; cena pensjonatu wynosi przeciętnie 12 zł. dziennie; taniej bez porównania wynosi stołowanie się w restauracjach; dobry obiad kosztuje 1 zł. 70 gr. do 2 zł. 50 gr.

Kurację umila gościom orkiestra zakładowa, grywająca przez kilka godzin w parku, klub towarzyski, zaopatrzony bogato w rozmaite gazety, ładne spacery i przygodne koncerty i przedstawienia. Clou sezonu stanowi koncert znakomitej primadonny opery warszawskiej p. Zboińskiej-Ruszkowskiej, przy jej też współudziale odbył się raut na dochód budowy polskiej szkoły w Truskawcu; wielkiej artystce zgotowano owację kwiatową, w im. zaś kuracjuszy składali jej na scenie woj. Zimny i woj. Zawistowski gorącą podzięke nietylko za słowiczy śpiew, lecz i za energiczną pomoc w sprzedaży biletów na cel tak piękny, jakim jest przyszła szkoła polska w Truskawcu.

Zarząd Zakładu w osobie głównego właściciela Truskawca prez. Jarosza i sekundującego mu w pracy dyr. Zakładu p. Lukasa, dokłada wszelkich starań dla podniesienia pięknego zdrojowiska, czego dowodem nowe łazienki 3-ciej klasy, wzorowe utrzymanie klombów w parku itd.; prez. Jarosz dąży przytem do stworzenia samo wystarczalności Zakładu; w tym celu zbudował już piekarnię zdrojową, planuje wielkie ogrody warzywne, któreby mogły pokrywać zapotrzebowanie kuracjuszów itd. A chociaż pod względem ogólnej kultury daleko jeszcze Truskawcowi do poziomu zagranicznych: Vichy, Aix-les-bains, czy Marienbadu, niemniej jest on już dzisiaj pierwszem obok Krynicy zdrojowiskiem polskiem.

Z dniem 25 bm. rozpoczyna się tu 3-ci sezon, spokojniejszy i tańszy od głównego. Przybywajcie zatem wszyscy, którym miłe jest serce, a niemiły artretyzm, do stóp zdrowiodajnej Naftusi!

Z. L.

OSTATNIE TELEGRAMY

Sprawa uniwersytetu ukraińskiego

Stałą siedzibą uniwersytetu Lwów albo Stanisławów

Warszawa, (tel. wł.). Od kilku dni bawi w Warszawie znany działacz ukraiński p. Smal-Stocki i odbywa konferencje z ministrem wyznań i oświecenia Miklaszewskim. Rozmowy dotyczą uniwersytetu ukraińskiego. Istnieje w tej sprawie następujący plan: Stałą siedzibą uniwersytetu ma być Stanisławów albo Lwów, w Krakowie mają powstać tylko tymczasowe wydziały. P. Smal-Stocki upatrzony jest na profesora uniwersytetu ukraińskiego.

Millerand o celach politycznych Francji

Konieczność zacieśnienia stosunków z Polską i Rumunją

Paryż, (tel. wł.). W wywiadzie z przedstawicielem „Revue" Hebdomedaire, były prezydent Millerand oświadczył, że głównym celem dążeń Francji powinno być skonsolidowanie nowego stanu rzeczy, wytworzonego po wojnie. Konsolidacja ta da się osiągnąć przez zapewnienie poszanowania traktatu. Millerand wskazał dalej na konieczność zacieśnienia serdecznych już obecnie stosunków z Belgją, Polską, Czechosłowacją i Rumunją, podkreślił pożyteczność małej ententy i oświadczył, że nowo powstałe państwa zdołały już poczynić znaczne postępy i mogą z ufnością patrzeć w przyszłość. Natomiast były prezydent obawia się, że zbliżenie z Rosją może być nietylko zbyteczne, lecz nawet niebezpieczne. Za najważniejszy rezultat konferencji londyńskiej Millerand uważa osiągnięcie porozumienia sojuszników. W zakończeniu wywiadu były prezydent wyraził ubolewanie, że niesłychanie ważna sprawa bezpieczeństwa Francji nie była wcale poruszana na konferencji londyńskiej.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 21 sierpnia 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	19/VIII.
Bank Przemysłowy	0,60—0·57	0·65
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski	0·42	0·45
Ziemski Bank Kredyt.	0·20	
Powszechny Bank Kredyt.	0·12	0·11
Bank Komercjalny		
Bank Zw. Spółek Zarob.	6·00—7·00	7·25—7·00
„Tohan"	0·56—0·52	0·65—0·64
„Tęhate"		3·00
„Impex"		0·03
Bracia Rolniccy		
„Pharma"		1·20
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		
Zieleniewski	13·90—14·75	17·75—16·50
Cegielski, Poznań	0·80—0·90	1·10—1·05
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia"	0·95—0·90	1·20—1·10
Rohn, Zieliński i Ska		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·58—0·55	0·70—0·64

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	19/VIII.
Automotor		
Górka	22·50—23.00	26·50
Siersza	7·15 6·67-7·00	8·30—8·10
Tepege	4·20-3·85-4·00	4·50—4·25
Polska Nafta	0·55—0·53	0·65—0·60
„Pokucie"		0·58
Oikos		
Pezet		
Strug	1—1·05	1·25
Syndykat Kosz., Kraków		
S. W. Niemojowski	0·80	
Tłuszcze Trzebinia		13·00—12·75
Azot	0·60	0·75
Elektr. Siersza	0·28—0·26	0·32—0·31
Porcelana Ćmielów	0·95	1·08—1·05
„Krakus"	1·20—1·00	1·35
Chodorów	7·25-6·50-7·00	8·50—8·25
Chybie	10·00—11·00	12·00
A. Piasecki	1·50—1·40	1·60—1·55
Garbarnia		15·00
Fabr. kap. w Myślemcach		
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 21 sierpnia. Zbliżający się termin „ultimo" i słaba tendencja giełdy warszawskiej i wiedeńskiej zaciążyły na dzisiejszem zebraniu giełdowem i wywołały znaczne obniżenie się kursów. — Szczególnie dotkliwe straty poniosły arbitrażówki i cukrownicze. Charakterystycznym objawem było, że mimo wyraźnej tendencji zniżkowej, dokonywano wiele obrotów wskutek przekonania, że obecna „baissa" przedstawia świetną konjunkturę dla zaopatrzenia się w akcje po niskim kursie i to przed spodziewaną poprawą kursów we wrześniu. Z końcem giełdy nastąpiło wzmocnienie się tendencji, zwłaszcza dla Cegielskiego, Tepege i Chodorowa. W egzotach znikoma ilość tranzakcyj po kursach wybitnie zniżkowych.

W dewizach żywsze obroty po kursach zniżkowych. Utrzymana Praga.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 28.00, grube 25.00, Gazy wschodnie 22.00, Gazy zachodnie 5.50 (płacą) Węglówki 0.04, Lokomotywy 0.70, (płacą) Nafta Krosno 0.42.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 5.21—5.20 i trzy czwarte.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół do 5.19, 5.20 i trzy czwarte (czek), Paryż 28.30, Praga 15.60, Szwajcarja 98.25—98.10, Wiedeń 7.35 (telegr.), Medjolan 23.25, Londyn 23.55—23.45.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 21 sierpnia. Bank Dyskontowy 7.—. Bank Handlowy 8.40—8.30. Bank dla Handlu i Przemysłu 9—10. Bank Zachodni 2.40—2.65. Bank Związku Spółek Zarobk. 6.90. Polski Bank Przemysłowy 0.62—0.64. Strem 16. Sole potasowe 7. Chodorów 8. Warszawski Cukier 6.20—6.35. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 6.70—7.80. Cegielski 0.90. Norblin 0.83. Parowozy 0.62. Pocisk 2.40—2.75. Starachowice 4—3.80. Zieleniewski 15.50. Zawiercie 44. Haberbusch 7—7.30. Nobel 2.60. Spirytus 2.50—2.35.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 21 sierpnia. (PAT.). Otwarcie giełdy. Holandja 207.40. Nowy York 532⅜. Londyn 23.88. Paryż 28.62. Medjolan 23.40. Praga 16.02½. Budapeszt 0.0070. Bukareszt 2.40. Belgrad 6.55. Sofja 3.80. Wiedeń 0.0075.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 21 sierpnia. Waluty: Dolary 5.18½.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, Londyn 23.30, Paryż 27.95, Wiedeń 42.12, Praga 15.55, Włochy 25.85, Szwajcarja 97.45.

Miljonówka 0.62—0.65, Pożyczka dolarowa 2.85—2.80.

Narady w Spale

Warszawa, (tel. wł.). Dzisiaj o godz. 1·30 wyjeżdżają do Spały członkowie gabinetu dla odbycia narad pod przewodnictwem prezydenta Rzeczypospolitej. Narady dotyczyć będą stosunków polsko-sowieckich i ostatnich wypadków na pograniczu sowieckiem.

Przedłużenie terminu rejestracji cudzoziemców

Warszawa, (tel. wł.). Minister spraw wewnętrznych polecił wszystkim starostwom przedłużyć rejestrację cudzoziemców i wogóle osób, nie posiadających obywatelstwa polskiego do dnia 1-go września.

Wyjazd polskiej delegacji przy Lidze Narodów

Warszawa, (tel. wł.). Naczelnik wydziału wschodniego w Min. Spr. Zagr. p. Łukasiewicz wyjechał dzisiaj rano do Genewy. Sekretarze poselstwa polskiego przy Lidze Narodów pp. Gwiazdomorski, Zalewski i Koźmiński wyjeżdżają do Genewy w sobotę. Minister Skrzyński wyjeżdża z Warszawy w połowie przyszłego tygodnia.

Zjazd ministrów małej ententy

Wiedeń. (PAT.). „Neues W. Tagblatt" donosi z Białogrodu: Z okazji genewskiej sesji Ligi narodów odbędzie się spotkanie ministrów spraw zagranicznych małej ententy w dniu 27 sierpnia w Lublanie.

Za co rozstrzeliwują w Rosji

Berlin, (tel. wł.). Jak donoszą „Dni", miarą stosunków w Zw. Republik Sowieckich jest fakt, że najwyższy sąd zatwierdził wyrok czeki, skazujący na śmierć dyrektora zakładów kopalnianych miedzi inż. Jacobsona za to, że w liście do właściciela b. kopalń opisał ich ruinę. Po wykonaniu wyroku robotnicy na znak protestu zorganizowali trzydniowy strajk.

Przyjęcie uchwał londyńskich przez parlament francuski zapewnione

Paryż, (tel. wł.). Dyskusja w parlamencie nad konferencją londyńską zapowiada się bardzo gorąco. Liczba zapisanych posłów, którzy będą przemawiać, jest bardzo duża. Grupa, która będzie atakować Herriota, sądząc z dotychczasowych zapisów, jest liczniejsza niż grupa jego zwolenników. Niemniej jednak większość dla gabinetu Herriota a tem samem przyjęcia uchwał konferencji londyńskiej jest zapewniona.

Śledztwo z powodu zajść w Neapolu

Rzym. (PAT.). Wskutek zajść w Neapolu, rząd wysłał tam specjalną komisję, która ma przeprowadzić w tej sprawie ścisłe śledztwo i stwierdzić, w jakiej mierze milicja narodowa ponosi odpowiedzialność za zajścia.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

ZJAZD RĘKODZIELNIKÓW. W sobotę odbędzie się w Krakowie zjazd organizacyj rękodzielniczych, który obradował będzie na „Kotłowem". — Przedmiotem obrad zjazdu będzie ustalenie ostateczne redakcji ustawy przemysłowej, zwłaszcza w ustępach odnoszących się do rękodzieła. Na zjazd przybędzie kilkunastu przedstawicieli Izb i organizacyj rękodzielniczych.

(d) **KRADZIEZ.** Wczoraj w nocy włamano się do suteryn domu l. 3 przy ul. Kochanowskiego i skradziono na szkodę Kazimiery Czepiec garderobę i bieliznę wartości 300 zł.

(d) **KRADZIEŻ KONIA.** Janowi Owcy gospodarzowi zam. przy ul. Królowej Jadwigi skradziono w nocy z 20 na 21 sierpnia z zamkniętej stajni po uprzedniem urwaniu kłódki konia wartości 400 zł.

(d) **CZTERY SZNURY KORALI.** Z zamkniętego mieszkania pułk. Marciszewicza Fl. przy ul. Biskupiej skradziono służącej jego Rozalji Gawlik, 4 sznury korali wartości 600 zł.

(d) **„WIERNA" SŁUŻĄCA.** Józef Singer doniósł do E. U. S., iż dnia 16 bm. na Rynku głównym w Krakowie, zgodził do służby do dzieci Hedwig Jantę, lat 29, rodem z Katowic. W dniu 19 bm. wyszła ona z dziećmi na spacer w stronę cmentarza żydowskiego wraz z żoną Singera. Następnie żona Singera zostawiła dzieci pod opieką nowej służącej, sama zaś wróciła do domu. Wtedy służąca zbiegła zabierając z sobą wózek dziecinny z poduszką i pledem, dzieci zaś pozostawiając bez opieki. Po powrocie do domu stwierdzono że Hedwig skradła z domu garderobę wartości 120 zł.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Na raty! **Największy w Małopolsce skład fortepianów, pianin i fisharmonij.** Nadszedł wielki transport tanich instrumentów **Helena Smolarska** **Kraków, ul. Szewska 9.** Na raty!

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Gąbki, irchy do powozów, lakiery i masy do podłóg **Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21**, Telefon 3520.

Adolf Sattler, Gertrudy 24, Tel. 4162, poleca naczynia aluminjowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej **L. Weinuling, Kraków, ul. Grodzka l. 26**, Telefon 1596.

Oliwę do podłóg bezwonną poleca firma **S. Wojciechowski & H. Żak** Skład farb i materjałów **w Krakowie, Karmelicka 21**, Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Barger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWINSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2**, Telefon 1059.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Farbiarnie

Farbuje chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych **Schmausowa, ulica Grodzka l. 71.**

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464.

Futra paryskie modele poleca **Józef Elsan, Kraków, Florjańska l. 36.**

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.**

Pracownia futer St. Rachtan, Karmelicka Nr. 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12**, w podworzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seleskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszynski, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską oraz pończochy, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma **M. Pietroń i Synowie, ulica Karmelicka l. 12.**

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgorze, ul. Dąbrowskiego l. 16, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

NA RATY!
wielki wybór płócien, pluszy, aksamitów, materji na ubrania damskie i męskie oraz bieliznę męską damską i t. p. poleca
Grodzka 60, II p. (front).

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14**, Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61**, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk", Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2.**

Magazyn konfekcji damskiej oraz futer **H. Sontag, Grodzka 25**, I p., poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie **S. Strassberg, Florjańska 6.**

PŁASZCZE GUMOWE
najkorzystniej
A. BROSS
Kraków, ul. Florjańska 44
narożnik obok bramy
Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Krakow-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.**

Okazja przez cały sierpień, 1 szampon do włosów, 1 pudełko proszku do zębów, 1 pasta do zębów, 1 flakon perfum, 1 duże mydło toaletowe, 1 woda kolońska, 6 sztuk tylko 2 złote. — **Lazarowicz, Garbarska 2.**

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.**

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1**, Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9**, Telef. 502.

Maszyny do pisania i rachowania „National Cass Register", rekonstruuje, naprawia, przyjmuje abonamenta **K. Bilcharski, Kraków, Florjańska 32**, Telefon 2434.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Fleszowski, Kraków, Mały Rynek 2**, Tel. 4136.

MEBLE stylowe, luksusowe etc. poleca **S. Manne, ulica Szpitalna l. 6.** Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.**

Wytwórnia szewców krakowskich poleca o 25% taniej obuwie, **Kraków, Florjańska l. 29.**

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma **Piccadilly, Karmelicka 9**, vis a vis Teatru „Bagateli".

Obuwie zagraniczne męskie, damskie i dziecięce marki „Tip Top" w najnowszych fasonach po cenach konkurencyjnych poleca firma **„Es-ka" Grodzka 43.**

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 63**, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, **lustra**, witraże i t. p., **naczynia szklanne do gotowania.**

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Rowery słynnej marki „Budissa", drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca **Towarzystwo Handlowe „Irwing" Kraków, Grodzka 60.**

Różne

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie. Gumy obciąga na poczekaniu **Plechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański L. 2.**

DERMADONT pasta do zębów, DERMA proszek do zębów, DENTOL woda do ust, kremy i pudry twarzowe, wody kolońskie i kwiatowe puder i mydło dla dzieci wszędzie do nabycia.

Zakład rymarsko-siodlarski Józefa Górnickiego, Kraków, ul. Kościuszki 14. Wykonuje wszelkie roboty w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika"** Sp. z o. odp. **Kraków, Rynek Gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sport

Dom sportowy L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26, Telefon 1596. Rok założenia 1898 Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każde żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny Piotra Pałki, Florjańska 26 (wejście ul. św. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w miejscu jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kołder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwóz", Lubicz 9, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, clenie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, **Kraków, Grodzka 60**, Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 12**, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Biuro spedycyjne „Przewóz" i przedsiębiorstwo dowozowe Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. **Kraków, ulica Długa l. 31**, Telefon 3063.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. **„Zehit"** Sp. z o. o. **Kraków, Szpitalna Nr. 7**, Telefon Nr. 4231.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. Szajer, Kraków, Plac WW. Świętych 8**, Telef. 4154.

Najtaniej artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy **Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne **Heifner i Berger, Kraków, Szewska 18, Tel. 4153.**

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników **„Prąd" Gołębia 3**, Telefon Nr. 4553.

Instalacja Sp. z ogr. odp. **Zielona 7**, Telef. 4166, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

„Skała" Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odpow. **Kraków, Bracka 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **R. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.**

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". **Skład** przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l, 2**, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

Kurki, wentyle, uszczelnienia gumowe, fibrowe i skórkowe **H. Spira, ulica Zwierzyniecka 23.** Telefon 4394.

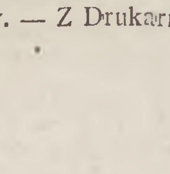
LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

CHLORODONT

NA RATY!



ROK ZAŁ. 1860.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel.1310)